



Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie.

Nr. VI.

Sprawozdanie z posiedzenia

z dnia 14 czerwca 1894 r.

Na porządku dziennym odczyt p. Brzezińskiego „O truskawkach“ i sprawa założenia w Krakowie wieczornych kursów ogrodnictwa.

Prezes, zagajając posiedzenie, oznajmia zebrany o śmierci jednego z członków, to jest św. p. Księżnej Marceliny Czartoryskiej i zaznacza, że obecni tu członkowie uprzedzili już wezwanie do uczczenia Jej pamięci przez powstanie. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia i przyjęcia go bez dyskusji, otrzymuje głos p. Brzeziński. Prelegent opisuje dzikie gatunki truskawek europejskich i amerykańskich, ich wyrodzenia i krzyżowania, które dały początek rasom i odmianom hodowanym obecnie. Do demonstrowania odczytu służą rośliny typowe w doniczkach i zbiór owoców w kilkunastu odmianach, pochodzące z ogrodu prof. Janczewskiego. Pani hr. Rostworowska przedstawia oprócz tego koszyk prześlicznych truskawek z odmiany Laxton's Noble, a pan Kudasiewicz również piękne Laxton's Noble i König Albert v. Sachsen.

Następuje sprawa kursów wieczornych. Projekt streszczony w 12 punktach przedstawia w imieniu Wydziału p. Klus. Po krótkiej dyskusji nad całością

sformułowaną w punkcie 1-szym, w której brali udział pp. Abłamowicz, Janczewski, Tengler, Freege i Klus, projekt zostaje przyjęty jednogłośnie.

Punkt drugi: „Wykłady obejmować będą: Botanikę ogrodniczą, warzywnictwo, sadownictwo, owocarstwo, hodowlę roślin w szklarniach i na wolnem powietrzu, metody zakładania parków“, uchwalono jednogłośnie z dodatkiem p. Abłamowicza: „a także i inne wiadomości w zakres ogrodnictwa wchodzące“.

Punkt trzeci: „Cały kurs wykładów trwać będzie od 15 października do 15 marca“, przechodzi większością głosów po dłuższej dyskusyi.

Przy dyskusyi nad punktem trzecim: „Wykłady odbywać się będą codziennie, prócz niedziel, świąt i feryi świątecznych od godziny 6-tej do 8-mej wieczorem“, wobec wyrażonej przez niektórych członków wątpliwości, czy z powodu swoich zajęć pomocnicy i praktykanci ogrodniczy będą mogli na wszystkie godziny uczęszczać, prezydujący stawia wniosek utworzenia, z Wydziału i pewnej liczby członków, komisji, która porozumiałaby się z właścicielami zakładów ogrodniczych. Wniosek ten zostaje przyjęty i do komisji, oprócz członków Wydziału, wchodzi pp. Abłamowicz, Straszewski, Klus, Gross, Tengler, Freege i Nowak. Dalszy ciąg dyskusyi odłożonym zostaje do następnego posiedzenia

P. Kudásiewicz z Czerwonego Prądnika, znany amator ogrodnictwa, przedstawia piękny dobór róż w kwiatach obciętych.

Posiedzenie zakończono rozlosowaniem pomiędzy obecnych członków kilkunastu doniczek roślin z zakładu p. Tenglera, jak również przedstawionych truskawek.



Protokół z posiedzenia

z dnia 5 lipca 1894 r.

Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się sprawa założenia w Krakowie wieczornych kursów ogrodnictwa i dalszy ciąg odczytu p. Brzezińskiego „O truskawkach“. Protokół z poprzedniego zebrania przyjętym zostaje bez dyskusyi, poczem p. Klus zdaje sprawę z narad komisji wydelegowanej do wypracowania wraz z Wydziałem Tow. projektu wieczornych kursów ogrodnictwa. Na poprzednim zebraniu przyjętą została jednogłośnie myśl założenia kursów i trzy pierwsze punkta projektu proponowanego przez Wydział, komisya zatem obradowała wyłącznie tylko nad pozostałemi punktami, które uległy częściowej zmianie. Komisya wraz z Wydziałem przedstawiają Towarzystwu projekt sformułowany w 12 paragrafach, z których trzy pierwsze, jako już przyjęte, nie podlegają dyskusyi ani głosowaniu.

Prezydujący poddaje kolejno pod dyskusję i głosowanie punkta projektu od 4-go do 12-go, które po krótkiej dyskusyi przyjęte zostają przez zebranych w formie ułożonej przez komisję i brzmią jak następuje:

1. Towarzystwo ogrodnicze zarządzi w ciągu zimy 1894/5 wykłady wieczorne ogrodnictwa.

2. W zakres tych wykładów wejdą: Botanika z teorią ogrodnictwa, Sadownictwo, Owocarstwo, Warzywnictwo, Hodowla roślin ozdobnych gruntowych i

szklarniowych, Metody zakładania parków, oraz inne przedmioty pomocnicze dla nauki ogrodnictwa.

3. Wykłady odbywać się będą od 15 października 1894 r. do 15 marca 1895 r. codziennie, prócz niedziel, świąt i feryj świątecznych, od godziny 6-tej do 8-mej w wieczór.

4. Rozkład godzin ma być tak ułożony, aby wykłady tegoż samego przedmiotu lub dwóch pokrewnych odbywały się o ile możliwości jednego wieczora.

5. Do słuchania tych wykładów dopuszczone będą osoby płci obojga, które się zapiszą na nie u Dyrektora kursu Ogrodnictwa i uiszczą zgóry należną za nie opłatę.

6. Opłaty pobierane od uczniów składać się będą z wpisowego w kwocie 1 korony i z czesnego w kwocie 1 korony od każdej godziny wykładowej w tygodniu (t. j. 1 korona na cały kurs za 1 godzinny wykład w tygodniu, 2 kor. za dwugodzinny i t. d.)

7. Pomocnicy ogrodniczy i praktykanci będą wolni od opłaty czesnego; uwolnienie zaś innych od tego warunku zależeć będzie od dycyzji Dyrektora.

8. Uczniowie płci obojga, po wysłuchaniu wszystkich przedmiotów wykładowych, poddający się z nich egzaminowi, otrzymają stosowne świadectwo od Towarzystwa ogrodniczego.

9. Dyrektora, nauczycieli i egzaminatorów zamianuje Zarząd Towarzystwa.

10. Zarząd Towarzystwa wniesie w odpowiednim czasie petycyę do Ministerstwa rolnictwa, Sejmu krajowego i Rady miasta Krakowa o stałe subwencye dla Towarzystwa ogrodniczego.

11. Z uzyskanej subwencji będą remunеровani nauczyciele do wysokości 6 koron za każdą godzinę wykładu, oraz pokryte wszelkie wydatki z wykładami ogrodnictwa połączone.

12. W razie odmowy wszelkiej zapomogi, Towarzystwo przeznaczy z własnych funduszków kwotę 500 koron na potrzeby wykładów ogrodnictwa.

Punkta te stanowią ustawę wieczornych kursów ogrodnictwa, które z dniem 15 października 1894 roku wejdą w życie.

Z kolei następuje odczyt p. Brzezińskiego. Prelegent, mówiąc w dalszym ciągu o truskawkach, opisuje rozmaite sposoby ogrodowej hodowli tych roślin, poczem przechodzi do uprawy polnej na wielką skalę, jaką praktykuje się w niektórych krajach za granicą, a powoli zaczyna rozpowszechniać się i u nas w pobliżu wielkich miast. W dalszym ciągu podaje prelegent dane statystyczne co do rozmiarów hodowli truskawek w różnych krajach i wartości produkcji. W dyskusyi, jaka wywiązała się nad odczytem, przyjmują udział pp.: Janczewski i Klus.

Prezes Tow. profesor Janczewski przedstawia okazy otrzymanej przez siebie gruszy o liściach czerwonych, objaśniając zarazem jej pochodzenie. Jedną z wybitniejszych ras gruszy zwykłej (*pyrus communis*) jest rasa mongolska o silnym wzroście, liściach rzęskowatych i w chwili rozwijania różowo zabarwionych. Dzieli się ona na dwie podrasy: chińską i japońską. Pierwsza z nich wydaje owoce małe, kamieniste, zbliżone do zwykłych ulegalek i prawie niejadalne, druga wydała odmiany o owocach jadalnych, dobrych szczególnie na przeroby

kuchenne. Z powodu silnego wzrostu grusz rasy mongolskiej, probowano używać ich na podkładki do szczepienia naszych grusz szlachetnych i ogrodnicy wielkie pod tym względem rokowali sobie nadzieje. Prof. Janczewski sprowadził przed kilku laty nasiona grusz chińskich i japońskich, w celu właśnie wykonywania prób ze szczepieniem na nich odmian szlachetnych, pokazało się jednak, że są one dla klimatu naszego nieodpowiednie, ponieważ znacznie czulsze są na mróz od zwykłych dziczek. Pomiedzy płonkami otrzymanymi z wysiewu nasion gruszy chińskiej, znalazła się jedna, której liście przez cały czas wegetacyi zachowują kolor czerwony, dosyć silny, jaśniejszy i żywszy od zabarwienia czerwolistnego buku i leszczyny. Jak wszystkie odmiany barwnolistne, tak i ta rośnie słabiej od typu, stąd też musi być uszlachetnianą w koronę na zwykłych dzichkach. Sadzona w miejscach o bardzo różnem oświetleniu i ziemi, jak np. ogród botaniczny, ogród rolniczo-botaniczny przy Collegium Minus, ogród Studium rolniczego na Prądniku, zachowuje barwę liści niezmienioną, może zatem być używaną z korzyścią, jako drzewo ozdobne.

Posiedzenie zakończono rozlosowaniem między obecnych członków kilkunastu doniczek roślin, dostarczonych z zakładu Józefitów, przy ulicy Karmelickiej.



